



Baranów mieszkato po 15 rodzin około 100 ludzi, woda w baranach zamarała.

Do pracy wypędzano nas przymusowo nawet podczas świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocne, a kto nie chciał iść do pracy to odbierali kieszki na kupno chleba.

Do świetlicy nas wypędzali przymusowo i przy obecności nas krytykowali naszą kulturowe rzędy i że nasza Polska już nie powstanie nigdy, kogo zauważyli jako patriotę Polskiego to aresztowali i sadzili do więzienia Stosunki N.K.W.D. do nas było nie do opisania straszne.

Zwolniony ja zostałem z rodziny 10 września 1941r.

do armii Polskiej wstąpiłem w Ługowej 10 marca 1942 roku.

Clnia 5 II 1943m. Józef Cybulski